

Prabuty podobnie jak większość miast z przewagą zabudowy drewnianej w swej kilkusetletniej historii doznały znacznych zniszczeń w wyniku pożarów, które zdarzały się niestety dość często.

Zaopatrzenie w wodę aż do 20-tych lat XVIII w. było bardzo słabe. Ujawniło się to zwłaszcza w trakcie wielkiego pożaru, który strawił w dniu 13 maja 1722 r. między innymi zamek, kościół polski oraz większość stodół i budynków inwentarskich w mieście. Sytuacja ta zmusiła władze miejskie i państwowe Królestwa Pruskiego do poważnego zajęcia się zaopatrzeniem miasta w wodę. Dlatego też już w następnym roku w trakcie odbudowy miasta król Fryderyk Wilhelm I przeznaczył 10 tysięcy talarów na budowę wodociągów doprowadzających wodę z pobliskiego Raniewa i być może z Jeziora Liwieniec.

Upoważnienie do rozpoczęcia działań w tej sprawie Kamera Wschodniopruska przekazała radcy wojennemu i domen Stolterfoth'owi oraz generałowi von Budenbrock. Mieli oni zapewnić sfinansowanie budowy wodociągów z chwilą przygotowania całego zadania i znalezienia odpowiedniego wykonawcy.

Po kilku latach przygotowań w 1726 r. przystąpiono do budowy, której wykonania podjął się mistrz budowlany Hindersin. Prace trwały do 1730 r. W tym czasie oprócz ułożenia sieci drewnianych i metalowych rur w poszczególnych ulicach wykonano również murowane przesklepione kolebkowo kanały wodociągów wraz z czterema dużymi zbiornikami rozmieszczonymi w narożnikach rynku, nad którymi znajdowały się pompy umieszczone jeszcze na geodezyjnych szkicach wykonanych pod koniec XIX w.

Wejście do kanałów znajdowało się w dawnym murze obronnym miasta od strony wschodniej na przedłużeniu obecnej ulicy Reja (dawnej Hinterstrasse) w kierunku wschodnim za ulicę Wałową.

Murowane wodociągi z lat 1726 - 1730





Podziel się:

- [Click to share on Twitter \(Opens in new window\)](#)
- [Click to share on Facebook \(Opens in new window\)](#)
- [Click to share on Pinterest \(Opens in new window\)](#)